



Kontakty z Mediami
i Informacja

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej
KOMUNIKAT PRASOWY nr 113/14

Luksemburg, 3 września 2014 r.

Wyrok w sprawie C-201/13
Johan Deckmyn i Vrijheidsfonds VZW / Helena Vandersteen i in.

Jeżeli parodia niesie dyskryminacyjny przekaz, podmiot praw do parodiowanego utworu może żądać, aby utwór nie był kojarzony z takim przekazem

Istotnymi cechami charakterystycznymi parodii jest po pierwsze to, że nawiązuje ona do istniejącego utworu, jednocześnie wykazując w porównaniu z nim uchwytnie różnice, a po drugie to, że stanowi ona wypowiedź humorystyczną lub żartobliwą

Dyrektywa o prawie autorskim¹ stanowi, że autorzy posiadają wyłączne prawa do zwielokrotniania i publicznego rozpowszechniania swoich utworów. Państwa członkowskie mogą jednak zezwolić na wykorzystanie utworu bez zgody jego autora do celów karykatury, parodii lub pastiszu.

J. Deckmyn, członek Vlaams Belang (flamandzkiej partii politycznej), rozdawał na przyjęciu noworocznym zorganizowanym przez miasto Gandawa, kalendarze na 2011 r. Na przedniej stronie tych kalendarzy znajdował się rysunek, który przypominał ten umieszczony na okładce komiksu „Suske en Wiske”, wykonany w 1961 r. przez Willy Vandersteena i zatytułowany w języku francuskim „La tombe hindoue” („De Wilde Weldoener” w oryginale, co można dosłownie przetłumaczyć jako „Dziki dobroczyńca”). Oryginalny rysunek przedstawiał jednego z głównych bohaterów albumu, ubranego w białą tunikę i otoczonego osobami próbującymi zbierać rzucane przez niego monety. Na rysunku ilustrującym kalendarze J. Deckmyna postać ta została zastąpiona przez burmistrza Gandawy, a osoby zbierające monety przez osoby noszące zasłonę i nienależące do rasy białej.

Uznając, że rysunek ten i jego publiczne udostępnienie naruszyło ich prawa autorskie, spadkobiercy W. Vandersteena oraz inne podmioty praw do tej serii komiksów wytoczyli powództwo przeciwko J. Deckmynowi i Vrijheidsfonds (organizacji finansującej Vlaams Belang). Przed sądami belgijskimi J. Deckmyn i Vrijheidsfonds podnieśli, że sporny rysunek stanowi karykaturę polityczną i w konsekwencji parodię, co powoduje, że zastosowanie powinien znaleźć wyjątek ustanowiony w dyrektywie dla tego rodzaju utworów. Natomiast spadkobiercy W. Vandersteena i inne podmioty praw uważali, że parodia powinna wykazywać się oryginalnością, co w oczywisty sposób nie zachodziło w rozważanym przypadku. Zarzucali oni również, że sporny rysunek niósł dyskryminujący przekaz.

Sąd, do którego wniesione zostało odwołanie, hof van beroep te Brussel (sąd apelacyjny w Brukseli) zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości o sprecyzowanie przesłanek, jakie musi spełniać utwór, aby można było uznać go za parodię.

W wydanym dzisiaj wyroku Trybunał przypominał, po pierwsze, że definicja pojęcia parodii musi być określona zgodnie z jego zwykłym znaczeniem w języku potocznym, przy jednoczesnym uwzględnieniu kontekstu, w którym zostało ono użyte i celów założonych w dyrektywie. W tym względzie Trybunał zauważył, że w języku potocznym **istotnymi cechami charakterystycznymi parodii jest po pierwsze to, że nawiązuje ona do istniejącego utworu, jednocześnie wykazując w porównaniu z nim uchwytnie różnice, a po drugie to, że stanowi ona wypowiedź humorystyczną lub żartobliwą.**

¹ Dyrektywa 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym (Dz.U. L 167, s. 10).

Parodia nie musi natomiast wykazywać własnego oryginalnego charakteru, rozumianego inaczej aniżeli wykazywanie uchwytnych różnic w porównaniu z parodiowanym oryginalnym utworem. Ponadto nie jest konieczne, aby mogła zostać przypisana osobie innej niż autor oryginalnego utworu ani aby dotyczyła utworu oryginalnego lub wskazywała źródło parodiowanego utworu.

Po drugie, Trybunał podkreślił, że zastosowanie wyjątku przewidzianego dla parodii, ustanowionego w dyrektywie powinno zachowywać właściwą równowagę między interesami i prawami autorów i innych podmiotów praw z jednej strony, z drugiej zaś - wolnością wypowiedzi osoby, która pragnie powołać się na tę wyjątek. W tym kontekście Trybunał stwierdził, że **jeżeli parodia niesie dyskryminacyjny przekaz** (np. poprzez zastąpienie pierwotnych postaci osobami noszącymi zasłonę i nienależącymi do rasy białej), **podmioty praw do parodiowanego utworu mają co do zasady słuszny interes w tym, by ich utwór nie był kojarzony z takim przekazem.**

Do sądu belgijskiego należy dokonanie oceny, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności rozstrzyganej sprawy, czy zastosowanie wyjątku dotyczącego parodii zachowuje właściwą równowagę pomiędzy rozbieżnymi interesami zainteresowanych osób.

UWAGA: Odesłanie prejudycjalne pozwala sądom państw członkowskich, w ramach rozpatrywanego przez nie sporu, zwrócić się do Trybunału z pytaniem o wykładnię prawa Unii lub o ocenę ważności aktu Unii. Trybunał nie rozpoznaje sporu krajowego. Do sądu krajowego należy rozstrzygnięcie sprawy zgodnie z orzeczeniem Trybunału. Orzeczenie to wiąże w ten sam sposób inne sądy krajowe, które spotkają się z podobnym problemem.

Dokument nieoficjalny, sporządzony na użytek mediów, który nie wiąże Trybunału Sprawiedliwości.

[Pełny tekst](#) wyroku znajduje się na stronie internetowej CURIA w dniu ogłoszenia.

Osoba odpowiedzialna za kontakty z mediami: Ireneusz Kolowca ☎ (+352) 4303 2793